

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania R. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od ubezpieczonego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w Z. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 listopada 2016 r. i oddalił odwołanie R.S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legło ustalenie, że wnioskodawca w okresach od dnia 4 lutego 1974 r. do dnia 30 listopada 1990 r. i od dnia 1 grudnia 1990 r. do dnia 26 grudnia 1993 r. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze spawacza, a tym samym nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Konkluzja ta została wypracowana po szczegółowym procesie

badawczym, który polegał na skonfrontowaniu wypowiedzi wnioskodawcy oraz świadków z zachowaną dokumentacją (aktami osobowymi).

Skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony, zarzucił wyrokowi naruszenie art. 32 ust. 1, 2 i 4 oraz art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W ocenie skarżącego doszło także do uchybienia:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz pominięcie istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji, a także budowanie wniosków logicznie nieprawidłowych, nie mających poparcia w złożonych do akt sprawy dokumentach, ani nawet w argumentach doświadczenia życiowego, w faktach życia społecznego i systemie reguł pozaprawnych, w tym w szczególności nieuzasadnioną odmowę wiarygodności w zakresie zeznań świadków H.G. i D.K., mimo ich wzajemnej zbieżności z zeznaniami samego wnioskodawcy, jak i ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków z których wynikało, iż wnioskodawca wykonywał pracę w charakterze spawacza w sposób stały i ciągły w pełnym wymiarze czasu pracy - co powoduje w konsekwencji, że Sąd drugiej instancji wydając orzeczenie nie rozważył wszechstronnie wszystkich dowodów, bezpośrednio rzutujących na końcowe oceny w kwestiach dotyczących charakteru zatrudnienia wnioskodawcy - wykonywania stale i w pełnym wymiarze pracy w warunkach szczególnych prac spawalniczych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ubezpieczony podniósł, że nadzwyczajny środek odwoławczy jest oczywiście uzasadniony, gdyż w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji naruszył art.32 oraz art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznając, że:

- wnioskodawca nie wykonywał pracy w charakterze spawacza w pełnym i stałym wymiarze pracy, nie uwzględniając przy tym zeznań świadków w osobach H.G. i D. K., które to stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu I Instancji, i z których to jasno wynika, że wnioskodawca wykonywał pracę w charakterze spawacza w pełnym i stałym wymiarze pracy, a które to nawet z uwagi na upływ czasu winny zostać uwzględnione;

- wnioskodawca nie mógł wykonywać prac spawalniczych w okresie od dnia 4 lutego 1974 r. albowiem uprawnienia do wykonywania prac na stanowisku spawacza uzyskał w dniu 21 maja 1980 r. podczas gdy w trakcie pobierania nauki jako ślusarz wnioskodawca nauczył się spawania;

- wnioskodawca nie wymienił nazwisk ślusarzy przygotowujących mu materiał do spawania podczas gdy wnioskodawca wymienił dwa nazwiska pracujących z nim ślusarzy po dwudziestu latach od zakończenia pracy.

Ponadto, w ocenie ubezpieczonego za przyjęciem skargi przemawia to, że Sąd drugiej instancji pominął i nie wskazał ostatecznie dlaczego nie zaakceptował:

- ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji odnośnie nazewnictwa stanowisk stosowanego w zakładzie pracy wnioskodawcy, które nie odpowiadały rzeczywiście wykonywanym czynnościom z uwagi na specyfikę zakładu;

- zeznań wnioskodawcy, w których to wspomina on o tym, że w trakcie pracy otrzymywał mleko, które to było przeznaczone tylko dla pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach, a nadto nie był mu wypłacany dodatek za prace w szczególnych warunkach bowiem w zamian za to otrzymał szybki awans z pomocy fachowej na stanowisko monter, a w późniejszym okresie na stanowisko starszego monter, a co wiązało się z wyższym współczynnikiem zaszeregowania;

- ustaleń zawartych w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 5 czerwca 1987 r. w którym to wskazane zostało, że wnioskodawca jest zatrudniony jako monter spawacz.

Dodatkowo, skarżący argumentował, że pomimo zmiany orzeczenia Sąd drugiej instancji nie uzasadnił dostatecznie okoliczności przemawiających za takim rozstrzygnięciem, czyniąc wyłącznie ogólne wywody, wewnętrznie sprzeczne i niespójne, np. w przedmiocie uznania lat pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w charakterze spawacza, nadto odmienne z ustaleniami

Sądu pierwszej instancji, co stanowi istotny brak uzasadnienia i to w sytuacji, gdy zostało wydane orzeczenie zmieniające bez uwzględnienia jednak całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia przesłanek z art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wywód trzeba rozpocząć od przypomnienia, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie spostrzeżenie to ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że podstawy skargi oparte zostały na stanie faktycznym i ocenie dowodów nieakceptowanym przez Sąd drugiej instancji. W takich okolicznościach nie sposób przyjąć, że argumenty podniesione w skardze są uzasadnione, a tym bardziej, że są uzasadnione w stopniu „oczywistym”.

Kategoria prawna, do której odwołuje się wnioskodawca, została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. Spostrzeżenia te wyjaśniają, dlaczego nie można uznać, że doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący nie uwzględnił, że Sąd Najwyższy nie jest sądem trzeciej instancji. W rezultacie, nie ma uprawnień do oceny prawidłowości ustaleń faktycznych, czy rzetelności procesu poznawczego.

Dodać do tego wypada, że Sąd drugiej instancji przeprowadził szczegółową i wszechstronną ocenę materiału dowodowego. Precyzyjnie wyjaśnił dlaczego daje wiarę pewnym dowodom, a tym samym nie podziela jej względem innych.

W tych okolicznościach twierdzenie, że doszło do „oczywistego” naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest gołosłowne.

Dlatego orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.